

# DZIENNIK BERLIŃSKI

Adres Redakcji i Administracji:  
BERLIN NW. 7, Dorotheenstr. 47<sup>1</sup>  
Telefon: Flora 0546 i 0547

Pocztowe Konto czekowe: Berlin NW. 7 nr. 4203

wychodzi codziennie  
(prócz niedziel i świąt)

EKSPEDYCJA: „Naród“, Herne, Bahnhofstr. 76-78

Cena abonamentu na pocztę miesiąc. 2,21 mk  
Wysyłka pod opaską w Niemczech 2,75 mk. mies.  
Abonament w agencjach 1,85 mk. miesięcznie  
Cena ogłoszeń w Niemczech:  
— Za 1 milimetr ośmiolatowy 10 fenigów

Rok XXXIX

Sobota dnia 13-go lipca 1935r.

Nr. 160

## Wytrwajcie w pracy Waszej!

Przemówienie Dyr. Kudlickiego w Polskim Radjo

W sobotę, dnia 6 lipca odbyła się w Polskim Radjo, w ramach tygodniowej audycji dla Polaków z Zagranicy, specjalna audycja, poświęcona Polakom w Niemczech.

W czasie audycji piękne przemówienie wstępne wygłosił Dyr. Tow. Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech — Dr. Stanisław Kudlicki.

Przemówienie to w całości podajemy poniżej.

Redakcja.

Dzisiejsza audycja przeznaczona dla Polaków zagranicznych ma na celu poinformować Was o położeniu rodaków naszych w Niemczech. W Rzeczy Niemieckiej jest do półtora miliona ludności polskiej, z której olbrzymia większość zamieszkuje etnograficzne ziemie polskie, wchodzące w skład Rzeszy: Śląsk Opolski, Prusy Wschodnie, Pogranicze i Kaszuby. Ludność ta składa się inemal że wyłącznie z elementu włościańskiego i robotników rolnych, za wyjątkiem Śląska, gdzie obok ludności wiejskiej spotykamy liczne zastępy górników oraz Westfalji i Nadrenji, gdzie spotykamy wyłącznie element górniczy lub robotniczy. Przedstawiciele inteligencji starszej nie posiadają Polacy w Niemczech prawie że zupełnie, gdyż dawni przywódcy życia polskiego wyemigrowali 15 lat temu do Polski. Dopiero absolwenci powstałego niedawno jedynego gimnazjum polskiego w Niemczech z siedzibą w Bytomiu, których pierwsza seria stanęła kilka tygodni temu do pierwszej polskiej matury, zasilają znacznie szeregi tak bardzo potrzebnej inteligencji polskiej.

Szkolnictwa zawodowego nie posiadają Polacy zupełnie. Stan szkolnictwa powszechnego daleki jest od faktycznych potrzeb kulturalnych rodaków naszych, albowiem na co najmniej 130 tysięcy dzieci w wieku szkolnym zaledwie 6400 pobiera naukę polską, z czego zaledwie 1700 w 61 szkołach polskich, reszta jedynie na kursach języka polskiego.

Życie społeczne i organizacyjne kierowane jest przez szereg organizacji młodzieżowych i kulturalno - oświatowych, z których najważniejsze są Towarzystwa Szkolne, Związek Harcerstwa Polskiego, Stowarzyszenia Młodzieży, Tow. Śpiewu, a przede wszystkim Związek Polaków, będący uznaną przez władze niemieckie naczelną organizacją ludności polskiej w Niemczech, zastępującą interesy jej wobec niemieckich władz państwowych. Obok Związku Polaków zanotować należy Związek Spółdzielni

Polskich oraz „Bank Słowiański“ z siedzibą w Berlinie, stanowiące centralne ośrodki polskiego życia gospodarczego, reprezentowanego przez 33 spółdzielnie kredytowe wzgl. rolniczo-handlowe, mające siedzibę swoją przeważnie na etnograficznych ziemiach polskich.

Jak wynika z powyższych danych, ludność polska w Niemczech niema

szczególnie w dziedzinie kulturalnej, nawet minimum należnego jej stanu posiadania.

Cyfry, dot. np. szkolnictwo i instytucji gospodarczych są tembardziej rążaco nikłe, jeśli porównać je ze stanem posiadania Niemców, zamieszkałych w Polsce, którzy mimo mniejszej swojej liczebności posiadają 813 szkół powszech-

nych, do których uczęszcza przeszło 70 tys. dzieci, 13 gimnazjów i przeszło 880 spółdzielni. Ten stan rzeczy poza brakiem w Niemczech inteligencji polskiej tłumaczy się długoletnim systemem pruskim, dążącym do wynarodowienia i uszczuplenia stanu posiadania polskiego w Niemczech.

Ludność polska nieustannie walczyć musi o najelementarniejsze prawa swoje. Gimnazjum bytomskie uzyskało prawa publiczności dopiero po licznych zabiegach Związku Polaków, a przedewszystkiem dzięki zdecydowanej i ofiarnej postawie samej zainteresowanej młodzieży gimnazjalnej, która świadoma była doniosłości faktu uzyskania pełnych praw dla swej uczelni. A co będzie z ustawą o zagroździe dziedzicznej, zagrażającą polskiemu stanowi posiadania na etnograficznych ziemiach polskich?

Wierzmy jednak, że i tutaj da się przez wytrwałe wysiłki rodaków naszych osiągnąć cel zamierzony.

Wzmacnia nasze przekonanie jeszcze i to, że obecny Rząd Rzeszy z kanclerzem Hitlerem na czele, niejednokrotnie zaznaczył, że niema zamiaru germanizowania ludności polskiej i nie będzie czynił przeszkód w jej rozwoju narodowym i kulturalnym. Jest rzeczą istotną, aby te oświadczenia kierowników Rzeszy przełamały w praktyce dawne tendencje i nastawienia germanizacyjne.

Rodacy w Niemczech. Stanowimy jeden wspólny naród, któremu nikt nie może odmawiać praw do własnego życia narodowego. Jesteśmy sercem z Wami i wspólnie z Wami przeżywamy wszystkie Wasze troski i radości.

Wytrwajcie w pracy Waszej i nie ustawajcie w walce o wiarę i język ojców Waszych, a wzorem i bodźcem do pracy dalszej niechaj będzie przykład wielkiego wodza, Marszałka Józefa Piłsudskiego, który przez całe życie swoje od wczesnej młodości — zwłaszcza w okresie najciemniejszych mroków niewoli — niezmiernie ofiarną służbą dla idei nieugięte dążył do raz wytkniętego celu:

Wytrwajcie w pracy Waszej w myśl wzniosłego hasła Waszego:

„... I nie ustaniem w walce,  
Siłą słuszności mamy  
I mocą tej słuszności  
wytrwamy i wygramy...“

## Rozwiązanie sejm i senatu R. P.

Nowe wybory do sejm najpóźniej 6 października

WARSZAWA. — Ukazał się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, rozwiązujący Sejm i Senat. Dekret ten brzmi:

„Najważniejszym zadaniem izb ustawodawczych obecnej kadencji były prace nad utworzeniem nowych podstaw ustrojowych Państwa. To, doniosłe dla przyszłości Rzeczypospolitej dzieło, zostało dokonane. Wobec tego, że ustawa konstytucyjna i wydane w jej wykonaniu akty ustawodawcze, opierają skład izb ustawodawczych na innych podstawach, niż dotychczasowe, rozwiązuje na podstawie art. 13. ustęp 2, punkt 2 ustawy konstytucyjnej Sejm i Senat z dniem dzisiejszym. Warszawa, dnia 10 lipca 1935 roku. Prezydent Rzeczypospolitej: Ignacy Mościcki.

WARSZAWA. — Prezydent R. P. wydał na podstawie nowej Konstytucji zarządzenie o rozwiązaniu sejm i senatu R. P. Wobec tego należy oczekiwać wkrótce zarządzenia Prezydenta

o rozpisaniu nowych wyborów do izb ustawodawczych. W myśl art. 32 Konstytucji nowe wybory zarządza Prezydent R. P. w ciągu 30 dni od chwili rozwiązania izb ustawodawczych. Termin ten upływa więc z dniem 8 sierpnia br.

Obecnie oczekiwać należy ogłoszenia przez ministra spraw wewnętrznych rozporządzeń wykonawczych do ordynacji wyborczych. Wraz z zarządzeniem o rozpisaniu wyborów Prezydent R. P. wyznaczy jednocześnie dzień głosowania.

W myśl przepisów nowej ordynacji wyborczej głosowanie ma odbyć się w niedzielę, nie wcześniej niż w 54 dni, a nie później niż w 60 dni po zarządzeniu wyborów, czyli wybory do sejm i senatu winny się odbyć najpóźniej w niedzielę 6 października. Wybory do senatu zarządza Prezydent R. P. jednocześnie z zarządzeniem wyborów do sejm i senatu.

## Zakończenie konferencji

Delegatów Młodzieży Polskiej z Zagranicy

WARSZAWA. — Przedpołudniem odbywał się dalszy ciąg Konferencji Delegatów Młodzieży Polskiej z Zagranicy. Tematem obrad były dalsze referaty informacyjne z terenów oraz dyskusja nad nimi. Przebieg całych obrad był nacechowany wysokim poziomem oraz

zgodnym tonem rzeczowych dyskusyj. Popołudniu odbyło się zakończenie obrad. Z zakończenia tego obszernie sprawozdanie zamieścimy w jednym z następnym numerów.

## Statki niemieckie

schroniły się do portu gdańskiego

GDANSK. — Burzliwa pogoda na Bałtyku zmusiła kilka łodzi pościgowych marynarki niemieckiej oraz okręt-matkę „Tsingtau“ do schronienia się w porcie gdańskim. Jedna z łodzi została

na morzu uszkodzona. Pomiędzy znajdującym się w porcie gdańskim P. R. P. „Wilja“ a statkiem „Tsingtau“ odbyła się wymiana wizyt. „Wilja“ zaoferował statkom niemieckim swoje usługi.